GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Nro. 125.** 31. Października 1823.

Wiadomości kraiowe.

— *Z Wiednia d. 21. Października.* —

N. Pan mocą naywyższy uchwały z d. 16. Września r. b. mianować raczył nayłaskawiey trzeciego Cyrkularnego Kommissarza Wilhelma de Badenfeld nadliczbowym Sekretarzem przy Galicyyskiem Gubernium.

Kurs Wiédoński z dnia 20go Październ.: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 81 3/16. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M.K. 122 1/8. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 102 7/8. — Certyfikaty na pożycz. z r. 1821 za 100 M.K. ——— Kurs na Augsburg za 100 Kur. 96 Br. Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 249 7/8. — Akcyie bankowe, iedna po 916 9/10 ZR. M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Wiadomości z Hawanny z d. 18. Sierpnia zawieraią co następuie: »Odkryto okropny spisek, którego zamiarem było zamordować Wielkorządcę i wszystkich do sprzysiężenia nienależących Europeyczyków. Poymano przednieyszych hersztów. Temi są Don Franc. Garay, Regidor, wielu Radców Stanu, tuteyszy drukarz i iego ludzie, Porucznik od artyleryi i bogaty kapitalista z Puerto Principe. Na przyszłego Gubernatora przeznaczony spiskowy uciekł, równie iak przyszły wódz naczelny (Podpułkownik z Hiszpańskiego stałego lądu). Zabrano oraz 5000 odezw, spis domów przeznaczonych na rabunek, mnóstwo kokard i chorągwi. Chorągwie były trzeykolorowe rewolucyi Francuzkiey ze słońcem, które promienie swoie na te trzy kolory rozlewało. Kokardy zielone i pąsowe. Mówią, że ze 40,000 ludzi należało do spisku, którzy poprzysięgli na wolność i niepodległość wyspy. Plan był taki, ażeby naprzód podpalić obie wioski Salud i Jezus-Maryia leżące koło portu, których domy były drewniane, a gdy woysko z oddziałem mieyskim miało tam wyruszyć, wtedy miano wziąć się do rabowania miasta, przyczem polegano na pomocy murzynów i mulatów. Cały ten spisek tak był zręcznie prowadzony, że rząd miewał wprawdzie podeyrzenie, ale naymnieyszego nieotrzymywał dowodu i tylko cudownym zrządzeniom opatrzności dziękować maią, że odkryto ten straszliwy związek, gdyż wybuchnienie rokoszu podług iednych miało już nastąpić dnia 12go, a podług drugich 14go. Murzyn, niewolnik wspomnionego drukarza, uważał, że pan iego i pomocnicy przy drukarni iuż od nieiakiego czasu nocami pracowali, a arkusze drukowane nie rozdawali iak dawniey, lecz zamykali ie starannie w pewnym wielkim składzie. To wznieciło iego ciekawość; ukradłszy ieden z tych arkuszy zaniósł go swoiey gueryldzie (kochance) dziewczynie białey, mówiąc iey, ażeby sobie ten papier dała któremu ze swoich kraiowców odczytać. Przypadek zaprowadził ią do iednego z dobrze myślących Hiszpanów, który z boiaźnią poznawszy rewolucyyną odezwę, udał się do Rządu i ieszcze teyże samey nocy uwięziono drukarza i iego ludzi. Mówią, że prawo woyskowe za dni kilka po całey wyspie będzie ogłoszone, ponieważ przy zwyczaynym sądzie obawia się Wielkorządca przekupienia sędziów, lub wykradzenia więźniów. Właśnie iako więźnia przyprowadzono tutay Alkadę z Jezus del Monte, z mieysca odległego ztąd o mil trzy, a nawet i w Matanzas postrzegano rewolucyyne poruszenia. W tey chwili iuż się wszystko uspokoiło i zapewne nie ma żadnego niebezpieczeństwa.«

Hiszpaniia.

Monitor z d. 14. Października umieścił następuiące telegraficzne doniesienie:

Marszałek Lauryston do Ministra Woyny.

Saragossa dnia 10. Października 1823.

Kolumna nieprzyiacielska złożona ze 400 do 500 ludzi wyruszyła d. 24. Września z Tarragony pod sprawą San Miguela byłego Ministra Spraw Zagranicznych. D. 28. wkroczyła przez Lerydę do Arragonii. Jenerał Chastellux dopędził ią d. 8. Października we wsi Fraella oddaloney o mil sześć od Hueski i tyleż od Barbastro, tam uderzywszy na nią, zniósł ią zupełnie.

Daley następuiące wiadomości z Gwiazdy: By ułatwić powrót Króla i Jego Xiążęcey Mości do Madrytu stanęło woysko *en echelon* na gościńcu ku stolicy. Xiążę Jegomość chce wyruszyć d. 6. lub 7.

Król wydał właśnie wyrok, którym ogłasza powszechną amnestyią wszystkim, który na karę zasłużyli. Twórcy rewolucyi są z tego wyięci.

Pierwsza dywizyia pod sprawą Jenerała Oberta wkroczyła do Kadyxu, gdzie ią przyymowano z niewymowną radością. Xiążę Angouleme rozkazał, ażeby tylko ponsową (Hiszpańską) wywieszono chorągiew, ale mieszkańcy i białą wywiesili.

Zapewniaią, że gwardyia ma na okrętach powrócić do Francyi.

W dniach ostatnich Października spodziewaią się Króla w Madrycie.

Madryt d. 8. Października 1823.

Riego został osądzony, któryto wyrok posłano Królowi do Sewilli.

Gwiazda z d. 12. t. m. umieściła następuiący List:

Puerto de Santa Maria d. 3. Października 1823

Dnia dzisieyszego weszło woysko nasze do Kadyxu. Do wszystkich (Hiszpańskich) oddziałów woyska posłano listy gończe Króla Hiszpańskiego, z rozkazem, ażeby broń złożyły. Król odiechał do Sewilli, gdzie zabawi dni kilka a potém odiedzie do Madrytu.

Ballesteros stawił się przed Królem, lecz Król odwrócił się od niego. Nie chciał na prośbę iego dać mu prywatnego posłuchania.

Dziennik rozpraw donosi z listów z Puerto de Santa Maria i z Chiclany pisanych pod d. 28: Września następuiące dotąd mniey znane szczegóły: »Pod pozorem bronienia wyspy oddalono milicyią z Kadyxu. Potém Valdes, który iuż od dni dziesięciu opanował hiszpańską flotylę, obalił Stany i rozwiązał ich posiedzenia. Sam Król pisał o tém do Xiążęcia donosząc mu, że iest wolny i że nazaintrz przybędzie do Puerto de Santa Maria. Pułk Reyna, okazuiący dobrego ducha stał przed nim na straży. Szambelan Hrabia Correa-Valmadiano (Torres?) przywiózł dzisiay rano list Króla. Przepędził noc na liniowym okręcie Asia leżącym na przeciw portowi Santa Maria. Zaraz z początkiem dnia wystawiono na tym okręcie białą chorągiew, a w krótce bat parlamentarski odłączył się od niego wioząc z sobą wspomnionego Szambelana, który płynął do Xiążęcia do Chiclany. Od tey chwili powiewały ponsowe i białe chorągwie na wszystkich zamkach i okrętach a nawet na San Fernando. Wprawdzie tego poranku strzelano ieszcze na naszą przednią straż, ale to iedynie milicyie strzelały.« —

Taż sama gazeta donosi z Puerto de Santa Maria pod d. 29, Września o 6 godzinie wieczorem: »O 5 godzinie wpłynął tu okręt parlamentarski, na nim byli Jenerał Alava i Officer Hiszpański. Oddali Xiążęciu list Króla, w którym JKMość wyraził, że nim z rodziną swoią opuści Kadyx potrzebną będzie rzeczą ułożyć warunki amnestyi. Między innemi był warunek następuiący, ażeby wszystkie warownie będące dotąd w ręku Hiszpanów, przez dwa miesiące zostawały pod władzą Stanów, i ażeby im było wolno mieć ze sobą związki. Xiążę odrzucił z niechęcią ten wniosek, i odesłał Alavę z oświadczeniem, że żadnych parlamentarzów z podobnemi wnioskami nie przyimuie. Przeto kroki nieprzyiacielskie miały bydź nazaintrz rozpoczęte. Zresztą nic nie straciliśmy na zwłocę, gdyż wiatr chociaż słaby był przeciwny naszey flocie, a dzień ten obrócono na uzupełnienie kilku lądowych bateryy.«

Dziennik rozpraw z d. 13go b. m. zawiera następuiący list Hrabiego Bordesoult do (Hiszpańskiego) Sekretarza Stanu Spraw Zagranicznych:

»Mam honor donieść JWPanu, że woysko Francuzkie zaięło na rozkaz Króla Jegomości zamek Puerto-Suazo, Portazgo, laCortadurę, Puntales i bramę od lądu.«

»Dzisieyszego poranku rozłożone zostały załogi Leonu i Kadyxu w Arcos, Medinie, Sedonii, Alcali de los Gazules, w Conilu, Chiclanie i w Puerto-Real. Milicyie Madrycka i Sewilska będą rozbroione i posłane do Lucar, gdzie dostaną paszporta, za któremi powrócą do domów. Wszystko to zrobiono z naywiększą spokoynością i każdy zdaie się bydź ukontentowany.«

Gwiazda z d. 18. t. m. pisze, że Angielski Poseł Sir William A'Court udał się z Gibraltaru do Puerto de Santa Maria, ponieważ miał rozkaz od swoiego Rządu powrócić do Króla Jmci Katolickiego, skoro tylko ten Monarcha będzie wolnym.

Francyia.

By uświetnić pamiątkę męstwa i karności, których woysko Francuzkie dało w Hiszpanii tyle dowodów, nakazano na mocy Król. rozporządzenia kończyć niezwłocznie bramę tryumfalną na polach Elizeyskich. — Inne Król. rozporządzenie z dnia tego samego wynosi Jenerała Porucznika i głównego dowódzcę 28o

oddziału woyska Pireneyskiego, Hrabiego Molitora na Marszałka Francyi, a to w nagrodę wyszczególnych zasług osobliwie podczas teraźnieyszéy wyprawy zdziałanych. Trzecie Król. rozporządzenie nadaie godność Parów Hrabiemu Molitor, Jenerałom Porucznikom Hrabiemu Bourdesoult, Guilleminot, Bourke, Bourmontowi i Baronowi Damas w oznakę Król. ukontentowania z podległości i dobrych usług, które wykonywali Xiążęciu Angoulême, w téy tak chwalebnéy właśnie ukończonéy wyprawie. — Czwartém Król. rozporządzeniem dostał Marszałek Moncey wielki krzyż orderu Ś. Ludwika; a piątém mianowany został Marszałek Lauryston Kommandorem orderów Francuzkich.

W upłynionych miesiącach Maia i Czerwca rozniesiono po Paryżu kilkanaście exemplarzów pisma drukowanego, maiącego tytuł: »Dziennik narodowy«, które to pismo potaiemnie drukowane było z dodatkiem, że w Narodowéy drukarni! Policyia odkrywszy to zabrała z pomieszkania pewnego Lamothe, Doktora Medycyny na ulicy Ś. Marcina pod Nrem. 28, drukarską prassę, która noszona bydź mogła, a z któréy wyszły trzy Numera tego w saméy istocie burzliwego pisma; zagrabiła oraz kilka exemplarzów iego rozmaitych Numerów. We wszystkich Numerach umieszczone były obrażaiące obwinienia miotane przeciw poświęconéy osobie Króla i naymocnieysze wezwania, by podnieść rokosz i obalić Rząd prawy. Wszystkie zachęcały obywatelów do uzbroienia się przeciw Królewskiéy władzy. Pismo to rozdawano; wiele osób otrzymało ie; umyślnie pewną liczbę iego exemplarzów rozrzucono w Tuilieriach i w innych przechadzkowych mieyscach, co większa tak dalece posunięto bezczelność, że adressowano ie nawet do niektórych Władz publicznych. Gdy rzeczy tak się miały, wyszedł czwarty i piąty Numer tego Dziennika. W ostatnim zawarto zmyślony »list okólny Ministra Spraw Zagranicznych do dyplomatycznych ajentów JKMości.« Wkrótce potém d. 2. Lipca na ulicy Ś. Antoniego niedaleko Królewskiego placu uwięziono P. C..... L....., który pod surdutem, czyli w kieszeni miał 53 świeżo wydrukowanych exemplarzów piątego Numeru Dziennika narodowego. Dnia 25go przetrząsano pomieszkanie pewnego prawnika, nazwiskiem Guinard, mieszkaiącego w Paryżu przy ulicy Cassete pod Nrem. 17., który wpływał iuż do sprawy Belfortskiéy i którego znano, że to iest człowiek lubiący mieszać się w polityczne intrygi. Ale ponieważ okazało się w śledztwie téy sprawy, że żadną miarą nie iest rzeczą udowodnioną, czyli oskarżeni Numer piąty Dziennika maiącego tytuł: Dziennik narodowy, w saméy istocie upowszechniali, rozdawali lub wystawiali na sprzedaż, przeto Sąd uwolnił ich zupełnie na posiedzeniu z d. 8. Października.

Dalszy ciąg o wystawie płodów kraiowych w Paryżu:

»Bawełniane wyroby znaczne także okazały postępy. Słusznie obok Angielskich położone bydź mogą. W podobnéy fabryce zatrudnia P. Cesbron koło dwóch tysięcy robotnika. Berbet zrobił firanki z bawełny, które przybite do ram przy oknach tak rysunkiem, iak i farbą staią się podobnemi do pstrych gotyckich kościelnych okien. Greau z Troyes dostarczył cynowatego płótna, robionego sposobem Rossyyskim, które będąc trwałe, użyte bydź może do ekwipowania iazdy. Coffier z Saint-Denis wynalazł tkackie narzędzie, na którém dziecko potrafi zrobić 15 do 16 łokci płótna. Tkanie obrusów znaczne także uczyniło postępy. Pelletier wystawił obrus na 50 osób. Pani Dalloye dostarczyła batystu, który iest cieńszy i przeźroczystszy, iak wszelka inna materyia z iedwabiu. Pasmo użytéy do tego przędzy składało się z nici długiey na pięćkroć czterdzieści cztery tysięcy łokci! Laforest zrobił płótno z surowéy przędzy, które iest trwalszém i tańszém, iak wszelkie inne. Widzieć tam można było blondyny i tiule, które co się tycze delikatności nitek, regularności przędzenia, piękności i sztuki wzorów, są trudncy do osiągnienia doskonałości. (Za rzecz szczególnieyszą osądził to recenzent, że fabrykant Moreau robił czarne niewymownie piękne blondyny, które na pokrycie poduszeczek służyć miały zwanych *Couvre-pied.*) P. Gregoire wyrabiał na aksamicie portrety i inne obrazy, które oryginałom aż do podziwienia były podobne, a których robota zostaie dotąd taiemnicą właściciela. Detry udzielił wzorów pończoch bawełnianych, które są delikatnieysze, cieńsze i bielsze od iedwabnych; iedna para takich pończoch kosztowała 800 frank.«

»Z pomiędzy optycznych narzędzi zasługuie na szczególnieyszą wzmiankę dalekowidz P. Cauchoiz, którego szkło ma iedynaście calów i dwie linije w przecięciu. Podobnéy wielkości nie było dawniey takiego narzędzia. Dalekowidz, do którego szkło to należy, ma ośmnaście stóp długości, a urządzony sposobem wymyślonym przez P. Cauchoix, używany bydź może przez iednego człowieka,

n.p. przez samego dostrzegacza bez żadnéy obcéy pomocy, który go wsadzić na uważalnią i zdiąć z niéy potrafi. Król pytał się, czyli ten dalekawidz większe sprawiać będzie skutki niżeli Herschela kolossalny teleskop? Tak dalece, odpowiedział przytomny P. Arago, fizyk i matematyk, że narzędziem Herschela można przedmiot widzieć tylko w zwierciedle, tu zaś dostrzegacz będzie miał samę gwiazdę przed oczyma.«

(Ciąg dalszy nastąpi.)

T u r c y i a.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 21go Października zawiera następuiące wiadomości:

Z Konstantynopola d. 25. Września.

Dotychczasowy Mufty Sadki Sade złożony został dzisiay z urzędu, a mieysce iego zastąpił były Kadileskier Mahki-Sade-Assim-Bey.

Mieysce Baszy Brussy Ibrahima dowodzącego oddziałem uważaiącego woyska stoiącego koło Bosforu otrzymał Galib-Basza Wielkorządca Bosuku i Kaisarije. W niniéyszych okolicznościach wzniecilo to wielką uwagę, że tak zasłużonego męża mianowano, który bywał dawniey Posłem w Paryżu, Reis-Efendym i Pełnomocnikiem przy układach pokoiu w Bukareście.

Abolobut, Basza Saloniki mianowany głównym dowodzcą woyska Tessalońskiego obiął oraz Wielkorządctwo Rumelii odebrane dotychczasowemu Seraskierowi Mehmed Baszy.

Kapudan Basza z większą częścią floty swoiey opuścił stanowisko pod Patras, lecz wyznaczył 13 woiennych statków do dalszego blokowania Mesalongi. Płynąc przez Archipelag zwiedził Milo, Andros i inne wyspy, ale nigdzie nieprzyiacielskich nie rozpoczynał kroków, a d. 10go w. m. przybył do Mityleny. Ponieważ nie miał rozkazu powrócenia z flotą do Konstantynopola to samo iest dowodem, że ieszcze tegoroczney nie ukończył wyprawy a podług naynowszych wiadomości ze Smyrny znowu z Mityleny udał się ku południowi.

Tegoroczny plan operacyyny woyska Tureckiego, w którym wyprawa przeciw Mesalondze główne zaymowała mieysce, zniweczony został buntem 8000 Albańczyków, zgromadzonych koło Patras pod sprawą Jussuf Baszy. Basza Skutary maiący działać wspólnie z tym oddziałem był wiadomością o tem odpadnięciu w obrotach wstrzymany, a maiąc oprócz tego do pokonania powstańców w górach Agrafy i ponieważ przez iego zięcia dowodzona straż przednia znaczną pod Carpinissi poniosła klęskę, gdzie Marco Bozzary naczelnik powstańców stracił głowę, którą tutay przed kilkoma dniami wystawiono, przeto samo pochód wspomnionego Baszy musiał bydź opoźniony. Sądzą tu iednakże, że nowo mianowany Seraskier Abolobut Basza nie myśli zaniechać wyprawy przeciw Mesalondze i owszém celem iey przyspieszenia iak nayostrzeysze wydał rozkazy. Wkrótce się okaże iakiego skutku po tey wyprawie w tak poźney porze roku spodziewać się należy. Miasto Mesalongi było dawniey otwarte, lecz tak dalece obwarowane zostało przez powstańców, a szczególnie przez Jenerała Norman, który zeszłey zimy bawił w tem mieście z Maurocordatem po nieszczęśliwey wyprawie przeciw Arcie, że odebranie tey warowni wielu trudnościom podpadnie. *)

*) Podług doniesień z Korfu z d. 8. Października był Basza Skutary d. 30. Września w Lepenu w Akarnanii maiąc z sobą koło 12,000 ludzi, tam połączywszy się z Omer Basza wyruszył do Katoki (o mil kilka na północ od Mesalongi). Przyszłość dopiero okaże iak tę wiadomość, ieżeli się do twierdzi, pogodzić będzie można ze zwycięztwem powstańców pod Carpinissi, o którem nie chcą wierzyć w Konstantynopolu i z zupełną klęską Baszy Skutary, który zresztą w owey potyczce wcale nie mógł bydź przytomny.

Podług ogłoszonego wykazu ceny chleba na czas od 1go do 3ogo Listopada 1823 ważyć powinny: bułka montowa po kr. 1/2, łót. 7 5/8 detto po kr. 1, łót. 15 2/8 — bułka ordynaryyna po kr. 1/2, łót. 10 — detto po kr. 1, łót. 20 — bochenek chleba białego po kr 1, funt 1 łót. 6/8 — detto po kr. 3, funt 3 łót. 2 4/8 — detto po kr. 6, funt 6 łót. 5 2/8 — bochenek chleba śniadego po kr. 1, funt. 1 łót. 19 2/8 — detto po kr. 3, funt. 4 łót. 26 — detto po kr. 6, funt. 9 łót. 20 2/8 — bochenek chleba razowego po kr. 2, funt. 4 łót. 5 7/8. — Funt mięsa na cały miesiąc b. kosztuie 2 kr. w M. K.

O zachowaniu tego wykazu przekonać się można na wadze ku temu pod ratuszem wystawionéy; oraz wzywa się każdego, by wykroczenie przeciwne taryfie doniósł, a prócz zataienia imienia, przyzwoitą odbierze nagrodę.

Redakcyia J. Bensy; Druk, J. Pillera.